

Luxury Lifestyle Magazine

CHIC

NR 6 / WIOSNA / III-V 10



Stolica czasu
Modne dzieciaki
Styl biznesmena

Garnitur na rok 2010
Podniebny luksus

Hotel z rodowodem
Przygotowanie do sezonu
Magia czekolady

Talent i pasja
Historia motoryzacji



Hotel z rodowodem

W poszukiwaniu hoteli godnych polecenia naszym czytelnikom dotarliśmy tym razem do znanej polskiej miejscowości uzdrowskiej – Szczawnicy. Jest ona położona zaledwie 110 kilometrów od Krakowa i stanowi główną atrakcję turystyczną Pienin. Ceniona nie tylko za wyjątkowe położenie i niezaprzeczalne walory przyrodnicze, ale również za bogatą ofertę zabiegów specjalistycznych oraz źródła wody mineralnej o udowodnionych właściwościach leczniczych, Szczawnica była „Perłą” na mapie uzdrowisk polskich w okresie dwudziestolecia międzywojennego. W tamtym czasie to małe miasteczko rozwijało się w isście błyskawicznym tempie. Powstawały sanatoria, domy zdrojowe i hotele, a dzięki temu na wczasy do Szczawnicy przyjeżdżali liczni turyści, między innymi przedstawiciele polskich elit i arystokracji. Okres powojenny nie był już tak łaskawy, zwłaszcza dla przedwojennych posiadłości. Ze starych luksusowych hoteli w większości przypadków pozostało wspomnienie. Budynki zaadoptowane przez komunistów oraz nowe „twory” architektoniczne straszły wyglądem. Jednak samo miasteczko z Parkiem Zdrojowym, Placem Dietla, przepięknym widokiem na góry zawsze przyciągało turystów pragnących wypocząć i zregenerować siły. Mając na względzie walory turystyczne Szczawnicy oraz jej bogatą historię, niezwykle uradowała nas informacja o tym, że jedna z przedwojennych wili – „Pod Modrzewiami” – po powrocie do rąk prawowitych właścicieli została odrestaurowana i otworzona w niej pierwszy

Autor:
Agnieszka Kępczyńska

„Modrzewie Park Hotel”
to pierwszy pięciogwiazdkowy
hotel w Pieninach.



„Pięciogwiazdkowy hotel
w Pieninach, noszący nazwę
„Modrzewie Park Hotel”!



stylżycia

hotelowy basen z przeciwprądem, jacuzzi,
sauna, łaźnia turecka oraz zapachowe
prysznicze, gwarantują relaks
na najwyższym poziomie...



Historia samego budynku jest niezwykle burzliwa. Został on wzniesiony w 1938 roku, a jego nazwa pochodzi od lokalizacji na zalesionej modrzewiem części parku zdrojowego. Willę oddano do użytku gości hotelowych wiosną 1939 roku. Podczas II Wojny Światowej wielokrotnie stanowiła schronienie dla niezliczonej liczby polskich arystokratów, wysiedleńców i uciekinierów z różnych stron Polski. W Księżę gości, skrupulatnie prowadzonej przez lata przez Stefana Świeżawskiego, odnotowano między innymi nazwiska Czartoryskich, Krasieńskich, Lubomirskich, Mańkowskich, Rylickich, Sapiehów, Sierakowskich, Starowiejskich czy Zamoyńskich. Właściciele willi, tak jak i cała rodzina Adama Stadnickiego, należeli do Armii Krajowej. W pensjonacie działał zakonspirowany punkt kontaktowy i przerzutowy dla żołnierzy AK. Po zakończeniu wojny budynek podzielił los całego majątku rodziny Adama Stadnickiego – został skonfiskowany i upaństwowiony. W roku 1998 powrócił do prawowitych właścicieli, a w 2005 roku Andrzej Mańkowski, wnuk Adama Stadnickiego, postanowił zainwestować w posiadłość i tchnąć w budynek nowe życie. Jego celem było stworzenie wyjątkowego hotelu. Potrzeba było jednak kilku lat, by dobrze znany w przeszłości pensjonat został na nowo zaplanowany, zagospodarowany, zmodernizowany, odnowiony i ponownie udekorowany. W efekcie powiększył się o centrum Wellness, basen i przestrzeń biznesową. Tak właśnie powstał „Modrzewie Park Hotel”, który otworzył swoje podwoje w lecie 2009 roku. Z przyjemnością sprawdziliśmy czy

„goście hotelowi mogą czuć się tu komfortowo,

korzystając ze wszystkich dobrodziejstw pięciogwiazdkowego standardu, jakim szczycą się właściciele hotelu.

Specjalnie dobrane kompozycje kolorów, balkony, tarasy, elementy architektury i dekoracje wnętrz oraz sposób oświetlenia pomieszczeń nadają hotelowi ponadczasowego charakteru i powodują, że panuje w nim niemalże domowa atmosfera. Nic w tym wyborze, w poszukiwaniu dyskretnej elegancji nie jest przypadkowe. Pokoje i Suites, rozmieszczone według istniejącego już planu budynku, zostały zaaranżowane indywidualnie. Przedmioty i tkaniny zabierają gości w podróż po różnorodnych wpływach, które nazwały okres Art deco. Każdy szczegół wyposażenia został skrupulatnie przemyślany – kołdry z gęstego pierza, puszyste szlafroki, którymi tak miło jest się otulić, kosmetyki do kąpieli marki Hermes, szlachetne surowce i przedmioty oraz tarasy i balkony, z których można podziwiać krajobraz sprawiają, że każdy pokój jest jedynym w swoim rodzaju, zacisznym schronieniem. Ściany w odcieniach czerwieni, brzozy i złota doskonale komponują się z barwami otaczającego je lasu. Ponieważ budynek znajduje się w rejestrze zabytków, zadanie właścicieli polegało na nadaniu nowego wymiaru, technicznemu nowemu duchowi w hotel, nie naruszając jednak tradycji i historii drzemiących w jego murach. Aby uatrakcyjnić pobyt

»

w „Modrzewie Park Hotel” do pierwotnego, historycznego budynku dobudowano centrum wypoczynkowe. Luksusowe wnętrza, nowoczesne wyposażenie oraz profesjonalna obsługa gwarantują relaks na najwyższym poziomie. Na ostatnim piętrze hotelu znajduje się kompletnie wyposażona i gustownie urządzona sala, idealna do spotkań biznesowych. Można wręcz zaryzykować stwierdzenie, że posiedzenia zarządu czy też obrady rady nadzorczej w takich warunkach nie powstydziłaby się najlepsza nawet firma.

W restauracji szef kuchni proponuje międzynarodowe dania o subtelnym i oryginalnym smaku, zainspirowane otaczającą naturą. Mieliśmy przyjemność spróbować kilku potraw – filo z lososiem, krem grzybowy, pstrąga, poędwić woiową ze szparagami, a na deser torcik mascarpone. Wszystkie dania, nie dość, że bardzo smaczne, były gustownie ozdobione i podane. W hotelowym barze panuje sprzyjająca relaksowi kameralna atmosfera. Miękkie fotele wyściełane czarnym aksamitem, rozproszone światło, upajający zapach świec oraz nastrojowa muzyka pozwalają zatopić się w niej bez reszty.

Właściciele zapewniają, że pobyt wypełniony będzie atrakcjami i niezwykłymi chwilami, a obsługa dołoży wszelkich starań by gości oczarowała niepowtarzalną atmosferą, która ma bardziej przypominać duży rodzinny dom niż klasyczny hotel. I faktycznie nie są to zapewnienia bez pokrycia! Kameralny, rodzinny klimat tego małego hotelu oraz życzliwi, bardzo sympatyczni właściciele sprawiają, że podczas pobytu

*„Gość czuje się jak w domu
dobrych znajomych.”*

Z przyjemnością przekonaliśmy się o tym, że jakość usług, wysokie standardy obsługi, jak i gama ekskluzywnych zabiegów czynią z „Modrzewie Park Hotel” wyznacznik luksusu i gościnności.

